



Marlena Cichocka, absolwentka ławskiego Żeromka, walczy o tytuł „MasterChefa” - dotarła do wielkiego finału programu TVN!

data aktualizacji: 2019.12.06



Kto zostanie ósmym "MasterChefem"? Odpowiedź na to pytanie widzowie TVN poznają już w najbliższą niedzielę, 8 grudnia, gdy stacja pokaże ostatni odcinek tego sezonu. Do wielkiego finału kulinarny talent doprowadził m.in. Marlenę Cichocką, absolwentkę ławskiego Żeromka.

Kucharze-amatorzy będą walczyć o tytuł Mistrza Kuchni, nagrodę pieniężną w wysokości 100 tysięcy złotych i kontrakt na wydanie autorskiej książki kucharskiej. W wielkim finale zobaczymy, nietypowo, aż czworo uczestników.

Jak to się stało? Pasjonaci kucharzenia o przepustkę do wielkiego finału walczyli w Meksyku. Pierwsza konkurencja wyeliminowała z dalszej rywalizacji jednego z pięciorga półfinalistów. Kolejna osoba miała pożegnać się z programem po drugim zadaniu, ale... konkursowe dania zniszczyła gwałtowna burza. I tym razem to właśnie pogoda miała najwięcej do powiedzenia w kwestii werdyktu - jurorzy zdecydowali, że do wielkiego finału show przechodzą cztery osoby.

W tym elitarnym gronie jest 27-letnia Marlena Cichocka. Dziewczyna pochodzi z Krotoszyn w gminie

Biskupiec, ukończyła ogólniak w Iławie, a następnie inżynierię produkcji na Uniwersytecie Technologiczno-Przyrodniczym w Bydgoszczy. Obecnie wraz z mężem i synkiem mieszka w Chełmży niedaleko Torunia.

W miniwywiadze, udzielonym portalowi www.infoilawa.pl na dwa dni przed wielką niedzielą, 27-latka mówi m.in. o swoich dotychczasowych przeżyciach w "MasterChefie".

- Ciężko wybrać najbardziej radosną chwilę w programie, bo miałam ich naprawdę wiele. Po pierwsze: otrzymanie fartucha to było spełnienie marzeń, a później każdy kolejny odcinek był jak coś, czego nie można sobie wymarzyć. Wygrana konkurencja w Polsce i w Meksyku, przyjazd mojej mamy do studia - to chwile, które najpiękniej wspominam - opowiada Marlena Cichocka. - Natomiast najtrudniejsze były ostatnie konkurencje: najmniej osób w programie i największa szansa na odpadnięcie. Walka o finał to największa presja. Ale cała ta przygoda to moja przygoda życia i jestem ogromnie wdzięczna, że spotkało to właśnie mnie.

A czy już wiadomo, czy program coś w jej życiu zmieni?

- Wszystko się zmieniło! - odpowiada bez wahania. - Nagle gotowanie nie jest tylko pasją, a możliwością pracy na całe życie. Tego sobie życzę, żeby moje życie kręciło się wokół gotowania i mam nadzieję, że po programie to właśnie będę robić. Na razie prowadzę bloga www.marlenagotuje.pl i tam już można korzystać z moich przepisów. Mam wiele planów, zobaczymy, co uda się zrealizować. Chciałabym też pracować z ludźmi, prowadzić warsztaty, szkolenia, pokazy kulinarne.

Jak myślicie, czy to właśnie Marlena wygra ósmą edycję "MasterChefa"? Tego jej życzymy!

Meksyk - to tutaj utalentowani kucharze-amatorzy walczyli o przepustkę do wielkiego finału ósmej edycji programu "Masterchef". Fot. TVN.



Uczestnicy wielkiego finału (od lewej): Grzegorz Zawierucha, Anna Łempicka, Marlena Cichocka, Magdalena Waś. Fot. TVN.



Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/59566-marlena-cichocka-absolwentka-ilawskiego-zeromka-walczy-o-tytul-mastercheffa-dotarla-do-wielkiego-finału-programu-tvn>